

# Artykuły

ALAIN POULIQUEN

Institut National  
des Recherches Agronomiques (INRA)  
Francja

## INTEGRACJA KRAJÓW EUROPY WSCHODNIEJ Z UNIĄ EUROPEJSKĄ: OD OŻYWIENIA DO KRYZYSU (część II)\*

### 1. Dylematy polskiej polityki rolnej

#### 1.1. Znaczne rozdrobnienie ziemi

Prywatyzacja państwowych gospodarstw rolnych i spadek liczby spółdzielni rolniczych umożliwiły sektorowi gospodarstw indywidualnych powiększenie stanu posiadania użytków rolnych. Ich udział w ogólnej powierzchni kraju wzrósł z 76% w 1989 r. do 89% w 2007 r., a w przypadku gospodarstw o powierzchni użytków 20-50 ha – z 12% w 1996 r. do 19% w 2007 r. Zmiana ta początkowo nastąpiła dzięki dzierżawie, a później w coraz większym stopniu dzięki zakupowi ziemi od Agencji Nieruchomości Rolnych (ANR), depozytariusza ziemi należącej do Skarbu Państwa (z początkowym stanem posiadania 4,7 mln ha). Miało to miejsce zwłaszcza w latach 1992-2002 głównie w północnych i zachodnich regionach Polski, które cechował największy udział ziemi państwowej, i odbywało się poprzez przetargi publiczne, przy warunkach korzystniejszych dla gospodarstw rodzinnych niż dla innych podmiotów. Jednak po 2002 r. to źródło obszarowej ekspansji rolnictwa indywidualnego zaczęło wysychać. Zdolność do utrzymywania się gospodarstw produkujących wyłącznie na własny użytek i gospodarstw niskotowarowych (o obszarze powyżej 1 ha) wzrosła od 2004 roku dzięki płatnościom bezpośrednim, więc udział gospodarstw większych obszarowo zwiększał się w latach 2002-2007 bardzo powoli (tab. 1, 2 i 3). Praktycznie oznaczało to zamrożenie udziału gospodarstw większych i kolejne gwałtowne podniesienie cen gruntów (tab. 9).

---

\* Studium zostało opublikowane we wrześniu 2010 roku w roczniku DEMETER 2011. Przedrukowujemy je za zgodą Autora, po przetłumaczeniu na język polski. Pierwsza część studium ukazała się w poprzednim numerze naszego kwartalnika.

Profesor Alain Pouliquen zajmuje stanowisko *directeur de recherche* (odpowiednik stanowiska profesora w Polsce) w INRA (Państwowy Instytut Badań Rolniczych) we Francji.

Tabela 1

**Struktura gruntów rolnych według użytkowników w latach 1989-2007 (%)**

Formy własności	1989	1992	1996	2002	2005	2007
Gospodarstwa indywidualne	76,0	76,4	82,1	87,9	88,1	89,1
Gospodarstwa osób prawnych	24,0	23,6	17,9	12,1	11,9	
w tym: - spółdzielnie	4,0	3,6	2,7	1,9	1,7	7,4
- spółki	0,0	0,3	6,4	4,7	6,0	3,5
- sektor publiczny	20,0	19,7	8,8	5,5	4,2	3,5

Źródło: [11].

Tabela 2

**Przemiany w strukturze obszarowej gospodarstw rolnych w latach 1990-2007**

Lata	Liczba gospodarstw (w tys.)			Struktura gospodarstw (%) > 1 ha użytków rolnych wg grup obszarowych					
	łącznie	<1 ha	>1 ha	1-5	5-10	10-20	20-30	30-50	>50
1990	3834,0	1691,0	2143,0	52,7	29,7			11,6	
1996	3066,5	1119,7	2046,8	50,3	25,5	14,8	2,7	1,0	0,6
2002	2933,2	977,1	1956,1	56,6	21,8	13,6	3,3	1,6	1,0
2005	2733,4	946,7	1786,7	57,6	21,7	13,7	3,6	1,9	1,2
2007	2579,2	771,1	1808,1	57,3	22,1	13,6	3,6	2,1	1,3

Źródło: [11].

Tabela 3

**Przemiany w użytkowanej ziemi rolnej według grup obszarowych gospodarstw rolnych w latach 1990-2007**

Lata	Powierzchnia użytkowana rolniczo ( w tys. ha)			Struktura użytków rolnych (%) w gospodarstwach powyżej 1 ha wg grup obszarowych					
	łącznie	<1 ha	>1 ha	1-5	5-10	10-20	20-30	30-50	>50
1990	18719,8	850,0	17870,0	17,3	25,7			57,0	
1996	17348,3	380,0	16968,3	16,8	21,9	24,5	7,8	4,3	24,6
2002	16899,3	396,5	16502,8	16,8	18,4	22,2	9,3	7,2	26,2
2005	15906,0	378,4	15518,6	16,3	17,8	21,7	10,0	8,4	25,8
2007	16177,1	330,8	15846,3	15,8	17,9	21,2	9,9	8,8	25,7

Źródło: [11].

Z danych tabeli 4 wynika, że w 2007 r. w Polsce gospodarstwa o powierzchni powyżej 50 ha użytków rolnych stanowiły 1% wszystkich gospodarstw i zajmowały około 24% krajowej powierzchni użytków rolnych, natomiast w UE-15 odsetek ten wynosił odpowiednio około 11% i około 68%, i wzrastał od 2003 roku.

Tabela 4

**Struktura gospodarstw rolnych w Polsce i UE-15 według powierzchni użytków rolnych i wielkości ekonomicznej w 2007 r.**

Wyszczególnienie	0-5 ha	5-10 ha	10-20 ha	20-50 ha	>50 ha
Polska: % łącznej liczby	68,5	16,3	10,0	4,2	1,0
UE-15: % łącznej liczby	54,5	12,9	10,5	11,2	10,9
Polska: % łącznej pow. UR	17,6	17,9	21,3	18,9	24,3
UE-15: % łącznej pow. UR	4,4	4,1	6,8	16,4	68,3

Źródło: Eurostat i Komisja Europejska.

Biorąc pod uwagę wielkość ekonomiczną mierzoną w ESU<sup>1</sup>, poziom koncentracji polskiego rolnictwa wciąż wydaje się niewielki w porównaniu do dawnych i nowych państw członkowskich UE (tab. 5).

Tabela 5

**Udział gospodarstw poszczególnych kategorii wielkości ekonomicznej (liczonej w ESU) w strukturze użytków rolnych**

Kraje	<2	2-4	4-8	8-16	16-40	40-100	100-250	>250
Polska	19,9	13,1	16,2	17,1	15,2	6,7	4,6	7,2
Niemcy	1,1	1,6	2,7	4,7	12,2	26,2	23,3	28,2
Dania	0,3	0,9	2,4	5,5	13,1	18,7	32,6	26,5
Czechy	1,9	1,5	2,2	3,5	6,7	9,3	13,1	61,9
Węgry	9,1	5,8	7,8	8,6	13,4	12,7	9,7	33,1

Źródło: [11].

W jaki sposób polskie rolnictwo zdołało pokonać w latach 2000-2008 tak duże trudności rozwojowe, pomimo utrzymywania się znacznego rozdrobnienia użytków rolnych? Jedno z polskich badań [18], obejmujące lata 1992-2005 i grupę wysokotowarowych gospodarstw rodzinnych, odpowiada na to pytanie.

## 1.2. Silnie spolaryzowany wzrost wydajności

Ta część niniejszego opracowania koncentruje się na gospodarstwach rodzinnych, które dostarczają około 90% całkowitej produkcji rolniczej. Wykorzystano tu wyniki badań prowadzonych w IERiGŻ w latach 1992, 1996, 2000 i 2005 r. na próbie około 4000 gospodarstw rolnych, reprezentatywnej dla całej populacji gospodarstw rodzinnych o powierzchni przekraczającej 1 ha użytków rolnych. Opracowanie koncentruje się na ścieżce rozwoju rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych, zdefiniowanych jako „wszystkie gospodarstwa rodzinne, w któ-

<sup>1</sup> Europejska jednostka wielkości ekonomicznej (ESU) opracowana na potrzeby wspólnotowego systemu rachunkowości rolnej (FADN). Jest to kwota standardowej nadwyżki bezpośredniej brutto liczona dla gospodarstw rolnych, przy czym 1 ESU = 1200 euro kwoty tej nadwyżki.

rych produkcja sprzedawana wystarcza do uzyskania dochodów rolniczych (przy pracy w pełnym wymiarze godzin) co najmniej równych średniej dochodu uzyskanego z działalności pozarolniczej”. Została ona porównana do ścieżki rozwoju dotyczącej całej populacji gospodarstw rolnych w Polsce, a w części także do podgrupy gospodarstw o orientacji rynkowej, których sprzedaż stanowi co najmniej 20% przeciętnej sprzedaży wszystkich badanych gospodarstw. Obejmuje zatem, oprócz rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych, również znaczną liczbę gospodarstw niskotowarowych.

Dane tabeli 6 świadczą o silnej polaryzacji sprzedawanej produkcji rolniczej, informują też o udziale, wciąż marginalnych liczebnie, rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych w latach 1992-2005.

Tabela 6

**Znaczenie rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych (RGW)  
w strukturze polskich gospodarstw rodzinnych**

Wyszczególnienie	1992	1996	2000	2005	2015 <sup>p</sup>
Udział łącznej liczby gospodarstw (%)	6,4	8,2	11,1	12,0	20
Udział liczby gospodarstw produkujących na rynek (%)	8,4	11,1	17,2	21,8	.
Udział całkowitej powierzchni użytkowanej rolniczo (%)	10,9	20,8	31,4	38,3	50
Udział łącznej produkcji sprzedanej (%)	18,1	30,4	52,2	61,7	80
Produkcja sprzedana na 1 ha UR w RGW jako % wszystkich gospodarstw rynkowych	123	144	161	155	.
Produkcja sprzedana na jednostkę pracy w RGW jako % wszystkich gospodarstw rynkowych	199	224	308	323	.
Użytki rolne na 1 gospodarstwo:					
średnia dla RGW	16,9	20,8	23,2	29,5	.
średnia dla wszystkich gospodarstw	7,2	8,2	8,5	9,3	.
Pogłowie zwierząt (SD)	24,1	29,9	40,8	54,9	.
% krów	12,3	19,3	30,0	45,1	.
% loch	16,2	23,5	42,7	50,3	.
Gospodarstwa rolne z produkcją zwierzęcą:					
średnia dla RGW	10,3	12,8	18,4	32,7	.
średnia dla wszystkich gospodarstw	5,5	6,6	6,3	8,8	.
Stopień mechanizacji pracy w produkcji zwierzęcej (%)	31,2	39,4	51,1	67,3	.
	<b>1992-1996</b>		<b>2000-2005</b>		
Udział RGW inwestujących w aktywa trwałe (%)	62		81		.
Udział w całej populacji gospodarstw (%)	37		39		.
Średni poziom inwestycji rolnych:					
w inwestujących RGW	.		121 tys. zł		.
we wszystkich inwestujących gospodarstwach	.		42 tys. zł		.

p – prognoza.

Źródło: [18].

W 1992 roku grupa ta stanowiła 6% gospodarstw rodzinnych i dysponowała 11% użytków rolnych, generując przy tym 18% wartości produkcji sprzedanej. W 2005 r. nastąpił wzrost do: 12% gospodarstw, 38% gruntów, 55% zwierząt

i 62% produkcji sprzedanej. Według cytowanych autorów, rodzinne gospodarstwa wysokotowarowe będą skupiać w 2015 roku 20% gospodarstw rodzinnych, które, gospodarując na 50% całkowitej powierzchni użytków rolnych, zapewnią 80% produkcji sprzedanej.

Polaryzacja ta wynika z poziomu wzrostu wydajności rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych, który jest znacznie większy niż w całej populacji gospodarstw. Co za tym idzie, produkcja sprzedana w przeliczeniu na 1 ha UR w rodzinnych gospodarstwach wysokotowarowych, która w roku 1992 wynosiła 23%, nie przekraczając średniej dla całej populacji gospodarstw w Polsce, w roku 2005 przekroczyła 55%. Produkcja sprzedana tych gospodarstw w przeliczeniu na jednostkę pracy podwoiła się, a następnie potroiła w stosunku do średniej dla pozostałych gospodarstw rynkowych. W warunkach silnego wzrostu gospodarczego postęp ten warunkował wzrost dochodów w rolnictwie w przeliczeniu na pracownika, zapewniający co najmniej utrzymanie parytetu w stosunku do przeciętnego dochodu na jednego zatrudnionego poza rolnictwem.

Oba wykorzystane wskaźniki „komercyjne” wydajności znacznie jednak zawyżają przewagę rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych w porównaniu do gospodarstw niskotowarowych, wyłączając z porównania spożycie własne. Porównania wyników gospodarstw rolnych obejmują bowiem „wszystkie gospodarstwa powyżej 1 ha UR”, a to zmniejsza jakość uzyskanych obserwacji, gdyż tak zdefiniowana populacja zawiera duży odsetek bardzo małych gospodarstw nieaktywnych na rynku i o bardzo niskiej wydajności, których nie można uznać nawet za gospodarstwa niskotowarowe.

W tabeli 7, pochodzącej z nowszego badania [11], pokazano wyniki bazujące na danych FADN za rok 2006 według klas wielkości ekonomicznej, których nie dotyczą podniesione wyżej problemy porównywania danych, obejmują bowiem jedynie gospodarstwa rolne o wielkości ekonomicznej przekraczającej 2 ESU. Gospodarstwa wyłączone z tej analizy stanowią 69% całkowitej liczby gospodarstw, 39% zatrudnienia w rolnictwie, 20% całkowitej powierzchni UR i tylko 10% wartości dodanej rolnictwa. Mają one bardzo duży odsetek odłogów i źle uprawianej ziemi, a tylko 30% z nich jest „bardziej aktywnych”. Cytowane badanie dotyczy zatem wyłącznie komercyjnego rolnictwa, które obejmuje gospodarstwa: niskotowarowe, wysokotowarowe i prowadzone w formie spółek czy spółdzielni.

Gospodarstwa o wielkości 100 i więcej ESU, o średniej powierzchni użytków rolnych 539 ha, obejmują głównie 4200 gospodarstw prowadzonych jako spółki powstałe na majątku po dawnych państwowych gospodarstwach rolnych. Należy do nich 11% krajowego obszaru użytków rolnych; koncentrują się na produkcji roślinnej i cechuje je mniejsza intensywność produkcji oraz mniejsze zatrudnienie w przeliczeniu na 1 ha (niższa produkcja i wartość dodana na 1 ha) niż w największych gospodarstwach rodzinnych o wielkości ekonomicznej 40-100 ESU. Mają one jednak zbliżoną średnią wydajność pracy, natomiast wartość ich inwestycji brutto na 1ha (w tym zakupy ziemi) jest dwa razy mniejsza niż w najbardziej rynkowych rodzinnych gospodarstwach rolnych o wielkości ekonomicznej 16-100 ESU. Wyjaśnienie tego zjawiska tkwi w niewielkiej zdolności finanso-

wej gospodarstw rolnych prowadzonych w formie spółek i w braku zaufania do sposobu dzierżawy ziemi z Agencji Nieruchomości Rolnych, co ma związek z krajową polityką rolną preferującą rozwój gospodarstw rodzinnych.

Większość rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych charakteryzowało się wielkością 16-40 ESU (przy średniej powierzchni 35 ha użytków rolnych). Grupa ta obejmowała też prawie całą populację nielicznych gospodarstw o wielkości ekonomicznej 40-100 ESU (przy średniej powierzchni 74 ha użytków rolnych).

Według opinii cytowanych autorów, powiększenie wielkości ekonomicznej gospodarstw komercyjnych (w tym m.in. gospodarstw niskotowarowych) wiąże się ze:

- zwiększeniem ich powierzchni, również poprzez dzierżawę;
- zmniejszeniem zatrudnienia w rolnictwie w przeliczeniu na hektar, niewielkim wzrostem ich produkcji na hektar oraz znacznym wzrostem wydajności pracy;
- znacznym wzrostem dopłat bezpośrednich na gospodarstwo, chociaż mają one tendencję do spadku na jednostkę wartości produkcji i w odniesieniu do dochodu rolniczego.
- znacznym wzrostem dochodów w rolnictwie na jednostkę pracy członka rodziny, co umożliwi silny wzrost inwestycji rolniczych w przeliczeniu na ha i na gospodarstwo.

Odnotowano duży wpływ płatności bezpośrednich na dochody rolnicze w dwóch pierwszych klasach wielkości ekonomicznej, obejmującej wyłącznie gospodarstwa niskotowarowe. W 2006 r. płatności stanowiły jedynie 65% ich docelowej wysokości (tab. 2), ale ich udział wynosił odpowiednio 80% i 59% dochodów rolniczych gospodarstw. Otrzymane środki nie umożliwiały jednak tym gospodarstwom rozwoju w kierunku rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych, wykorzystywane zatem były na konsumpcję i inwestycje podnoszące komfort mieszkań oraz domów, a tylko częściowo na niewielkie inwestycje produkcyjne zapewniające utrzymanie potencjału produkcyjnego. Jest to jedna z istotnych przyczyn małej podaży ziemi na rynku i można spodziewać się, iż zjawisko to pogłębi się w najbliższych latach w rezultacie zwiększenia płatności bezpośrednich.

Z drugiej jednak strony, płatności bezpośrednie znacząco wpłynęły na wzmocnienie ekonomiczne gospodarstw o wielkości 16 i więcej ESU, należących w większości do rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych lub gospodarstw o zbliżonym do nich profilu. Kwoty otrzymywane przez te gospodarstwa rosły wraz z wielkością obszaru posiadanych przez nie użytków rolnych.

W rezultacie przystąpienia do UE nastąpił rozwój sektora rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych i podobnych. Zależał on jednak od kwot dopłat i powiększania areалу gospodarstw, hamowanego po 2000 r. wzrostem kosztów dostępu do ziemi.

Tabela 7

**Charakterystyka gospodarstw polskich wg ich wielkości ekonomicznej w 2006 roku**

Wyszczególnienie	Jednostki	Wielkość ekonomiczna (ESU)						łącznie
		2-4	4-8	8-16	16-40	40-100	>100	
Wielkość ekonomiczna	ESU	3,1	5,4	11,7	24,9	56,7	325	10,1
Użytki rolne	ha	8,0	11,5	19,8	35,1	74,2	539	17,8
Nakłady pracy własnej	FWU	1,29	1,49	1,74	1,85	1,89	A	1,53
Wydajność ziemi na 1 ha użytków	ESU/ha	0,39	0,47	0,59	0,71	0,76	0,60	0,57
Wydajność pracy własnej	ESU/FWU	2,4	3,6	6,7	13,4	30,0	A	6,6
Produkcja rolnicza na 1 ha UR	tys. zł	3,50	4,19	5,07	5,77	6,71	5,60	4,94
Dochód rolniczy na 1 gospodarstwo	tys. zł	9,8	17,3	35,4	70,7	149,1	696	29,0
Płatności bezpośrednie na 1 gospodarstwo	tys. zł	7,9	10,2	15,3	26,0	50,5	337	14,2
Płatności bezpośrednie na 1 ha UR	tys. zł	0,99	0,89	0,77	0,74	0,68	0,63	0,80
Płatności bezpośrednie jako % produkcji	%	28,2	21,2	15,2	12,8	10,1	11,2	16,2
Płatności bezpośrednie jako % dochodu rolniczego	%	80,6	59,0	43,2	36,8	33,9	48,4	49,0
Dochód rolniczy na 1 zatrudnionego członka rodziny	tys. zł na 1 FWU	7,6	11,6	20,3	38,2	78,7	A	18,9
Inwestycje brutto na 1 ha	zł	237	762	914	1299	1585	660	803
Inwestycje netto na 1 gospodarstwo	tys. zł	-5,1	-3,2	2,6	20,6	63,3	123	1,1

A – w tych gospodarstwach zatrudnienie jest niemal w pełni objęte stosunkiem pracy, w przeciwieństwie do innych grup gospodarstw, gdzie zatrudnienie w rolnictwie jest całkowicie lub prawie całkowicie rodzinne.

Źródło: [11] i badania własne.

### 1.3. Przeszkody po roku 2000

Interesująca jest tabela 8, która ukazuje zmiany w latach 1992-2005 odsetka rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych w grupach gospodarstw uszeregowanych według obszaru użytków rolnych. Trzeba podkreślić, że utrzymywanie się znaczącego odsetka małych i średnich (od 5 do 20 ha użytków rolnych) rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych należy tłumaczyć obecnością wśród nich podmiotów specjalizujących się w produkcji o wysokiej wartości dodanej na hektar – owoców, warzyw, żywca wieprzowego i drobiowego oraz jaj. Jak wiadomo, chów trzody chlewnej i drobiu nie wymaga posiadania ziemi, gdy wszystkie pasze są kupowane. Produktywność tych gospodarstw i ich wielkość ekonomiczna może nie wzrosnąć poprzez intensyfikację produkcji rolniczej bez powiększenia powierzchni użytków rolnych, chociaż ta droga nie jest faworyzowana przez dotacje unijne.

Tabela 8

#### Zmiana odsetka rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych (RGW) różniących się powierzchnią użytków rolnych (UR) w latach 1992-2005

Obszar użytków rolnych	1992	1996	2000	2005
1-5 ha	2,1	1,9	2,1	1,2
5-10 ha	4,2	3,8	5,4	10,2
10-15 ha	9,3	10,5	14,7	10,9
15-20 ha	21,0	25,0	26,5	29,4
20-30 ha	22,3	47,5	53,2	41,0
30-50 ha	23,0	52,9	75,3	78,7
50 i więcej ha	33,3	57,8	93,5	96,1
Łącznie	6,4	8,2	11,1	12,0
Udział RGW (%) w całkowitej powierzchni UR	10,9	20,8	31,4	38,3
Średnia powierzchnia 1 gospodarstwa RGW (ha)	16,9	20,8	23,2	29,5

Źródło: [18].

W gospodarstwach o powierzchni 20 i więcej ha użytków rolnych produkcja była ściśle związana z uprawą ziemi i dominował w nich chów bydła i/lub towarowa produkcja roślinna. Do rozwoju i ekspansji tych stosunkowo „dużych” gospodarstw rodzinnych (tab. 1 i 2) wykorzystano do 2000 roku znaczące transfery byłych gruntów państwowych. Jednakże w latach 2000-2005 niewielkie zmiany procentowego ich udziału (spadek w gospodarstwach o powierzchni 20-30 ha, w gospodarstwach 30-50 ha stabilizacja na poziomie ok. 80%, zaś w największych stabilizacja na poziomie bliskim 100%) wskazują, że ograniczone zostały możliwości ekspansji na obszary wcześniej należące do państwa. Ziemia ta została bowiem już wcześniej sprzedana albo wydzierżawiona, głównie przez wielkie gospodarstwa rodzinne. W latach 2002-2007 udział gospodarstw powyżej 50 ha UR w łącznej powierzchni krajowych użytków rolnych zatrzymał się

na poziomie 24%, natomiast w gospodarstwach w formie spółek ustabilizował się na poziomie 10% (tab. 1).

Z drugiej strony, ekspansja obszarowa rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych natrafiła na opór gospodarstw produkujących jedynie na własne potrzeby oraz gospodarstw niskotowarowych. Opór ten wzmocniony był przez wzrost dochodów rodzin rolniczych czerpanych spoza rolnictwa, a od 2004 r. przez dostęp do płatności bezpośrednich. To wyjaśnia spowolnienie tempa zwiększania udziału rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych: w łącznej liczbie gospodarstw z 35% w latach 1996-2000 do 11% w latach 2000-2005, w powierzchni całkowitej użytków rolnych odpowiednio z 51% do 21%, a w produkcji sprzedanej z 72% do 18%.

Gwałtowne podniesienie cen ziemi w latach 2003-2007 (tab. 9) potwierdza, że rosnąca presja popytu na ziemię ze strony rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych (i podobnych podmiotów) napotkała na nieelastyczną podaż. Podobnie wyglądał proces zmian czynszów dzierżawnych ustalanych przez Agencję Nieruchomości Rolnych – jedynych, dla których dostępne są dane statystyczne. W 2007 roku średnie ceny ziemi w Polsce były jeszcze dwa razy niższe niż we Francji, ale aż o około 12 razy niższe niż w Holandii. Wywołało to zresztą ochronę ziemi krajowej przed zakupem ziemi przez podmioty zagraniczne.

Tabela 9

**Dynamika zmian przeciętnych cen 1 ha użytków rolnych w Polsce  
w latach 1995-2007 (ceny w 1995 r. = 100)**

Wyszczególnienie	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007
Sprzedaż sąsiedzka	111	122	126	118	117	120	115	130	144	176	196	250
Sprzedaż ANR	105	119	133	149	131	119	118	127	154	176	235	304

Źródło: Rynek ziemi rolniczej, nr 11, grudzień 2008 i obliczenia własne autora.

#### **1.4. Upodabnianie się polskich „profesjonalnych gospodarstw rolnych” do gospodarstw w krajach UE-15**

Badanie rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych pokazało ponadto, że w porównaniu do całej populacji gospodarstw rolnych wyróżniają się one, i to w coraz większym stopniu:

- wyższym stopniem specjalizacji;
- bardziej regularnymi i/lub częściej uregulowanymi w formie kontraktu relacjami z dostawcami i odbiorcami;
- częstszym angażowaniem się w działania w ramach grupy producentów rolnych;
- wyższym przeciętnym poziomem wykształcenia oraz niższą średnią wieku kierowników gospodarstw;

- dużym udziałem w strukturze agrarnej w części północno-zachodniej kraju, zwłaszcza w makroregionie środkowozachodnim.

Gospodarstwa komercyjne (pojęcie szersze niż tylko rodzinne gospodarstwa wysokotowarowe) skorzystały w większym stopniu z pomocy na rzecz rozwoju obszarów wiejskich w okresie programowania 2000-2006, zarówno przed, jak i po akcesji. Pomoc ta umożliwiła głównie wzmocnienie konkurencyjności rolnictwa i sektora rolno-spożywczego poprzez: inwestycje, rozbudowę infrastruktury, wcześniejsze emerytury, ułatwianie startu młodym rolnikom, szkolenia i wsparcie dla grup producentów rolnych (rozdział 2.1 w części I artykułu, ramka 3).

Powyższe wskazuje, że ścieżka rozwoju rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych zaczęła naśladować rozwój „profesjonalnych” gospodarstw rodzinnych, które dominują coraz bardziej na rynkach rolnych Europy Zachodniej od ponad czterdziestu lat. W Polsce ich rozwój w ciągu 15 lat umożliwił zdobycie 60% rynku wewnętrznego i rosnący eksport netto, co zarazem ograniczało wzrost cen żywności krajowej.

Krajowa polityka rolna była przed 2000 r. bardzo niestabilna i dysponowała niewielkim budżetem, a w związku z tym nie miała realnego wpływu na rozwój sektora. Zasadniczo była stymulowana przez mniejszość rolników, na ogół dobrze przygotowanych do wykorzystania możliwości, jakie stwarzała prywatyzacja państwowych gospodarstw rolnych i wzrost popytu na żywność. Jednak od 2000 r., przed, a z pewnością po akcesji Polski do UE, polityka ta znalazła wsparcie w WPR zaoferowanej nowym państwom członkowskim.

Z punktu widzenia polskiego rolnictwa nowe rozwiązania odpowiadały problemom, z jakimi borykało się ono przez całą poprzednią dekadę: problem gospodarstw niskotowarowych i zdolność do szybkiego reagowania rolnictwa na krajowy wzrost popytu na żywność. Nieumiejętnie prowadzona krajowa polityka rolna doprowadziła do wysokiego bezrobocia utajonego oraz do wciąż bardzo ograniczonego dostępu do dochodów pozyskiwanych spoza rolnictwa. Oznaczało to jednocześnie niższe wynagrodzenie pracy rolniczej w porównaniu do innych sektorów i niski całkowity poziom dochodów rodzin rolniczych. Niskotowarowe rolnictwo zamknęło się w błędnym kole niedoinwestowania, niskiej wydajności i ubożenia. Stąd też pochodzi jego inna nazwa – rolnictwo socjalne, które ustąpiło miejsca na rynku gospodarstwom profesjonalnym, przypominającym te z Europy Zachodniej.

Po roku 2000 ekonomiczna wytrzymałość niskotowarowego rolnictwa w konfrontacji z polską polityką rolną i polityką rozwoju wsi wytworzyła niespotykany wcześniej dylemat.

### **1.5. Rolnictwo niskotowarowe polskim problemem**

Wyżej wspomniano, że po znaczącym wzroście udziału rolnictwa „wysoce komercyjnego” na rynku i stanu posiadania ziemi rolnej nastąpiło (począwszy od 2003 r.) osłabienie ekspansji obszarowej. Przyczyną były rosnące ceny gruntów. Oprócz stopniowego wyczerpywania się rezerw ziemi po byłych gospodarstwach państwowych, na ten stan rzeczy miała wpływ zdolność gospodarstw niskotowa-

rowych do trwałego utrzymywania się na 30-40% krajowej powierzchni użytków rolnych, charakteryzujących się dużym rozdrobnieniem ziemi. Jest to związane z tradycją międzypokoleniowego przekazywania gruntów w rodzinie.

Zjawisko to ma jednak, poza wymiarem przestrzennym, również wymiar produkcyjny. Od 2000 r. wzrost krajowej produkcji rolniczej osiągany jest w istocie głównie dzięki rodzinnym gospodarstwom wysokotowarowym, ale produkcja z gospodarstw niskotowarowych nie zmniejszyła się. Być może nawet wzrosła w przeliczeniu na hektar użytków rolnych z uwagi na to, że w latach 2000-2005 nastąpił spadek tego wskaźnika liczonego dla rodzinnych gospodarstw wysokotowarowych – z 161% do 155% średniej dla gospodarstw rodzinnych (tab. 6). Oznacza to, że wskaźnik ten zwiększył się we wszystkich pozostałych gospodarstwach rodzinnych, a nie w rodzinnych gospodarstwach wysokotowarowych. Uwzględniając znaczącą rolę produkcji na własne potrzeby, w roku 2006 gospodarstwa rolne o wielkości ekonomicznej 2-8 ESU, należące wyłącznie do sektora gospodarstw niskotowarowych, nadal dostarczały 33% całkowitej wartości produkcji rolniczej Polski, obejmując 29% krajowego obszaru użytków rolnych [11]. Pamiętając o znaczącej obecności gospodarstw niskotowarowych w grupie gospodarstw o wielkości 8 i więcej ESU, udział tych gospodarstw jest większy, przynajmniej o kilka punktów procentowych.

Utrzymywanie się najmniejszych gospodarstw wiązało się również z kwestią zatrudnienia w rolnictwie, a co za tym idzie – także zatrudnienia na obszarach wiejskich. W latach 2000-2007 utrzymujące się wysokie tempo wzrostu gospodarczego i migracja zagraniczna radykalnie zmniejszyły bezrobocie w Polsce, jak i w innych nowych państwach członkowskich, i spowodowały gwałtowny spadek zatrudnienia w rolnictwie.

W kontekście silnego wzrostu gospodarczego i integracji z UE ta wytrzymałość przestrzenna, produkcyjna i społeczna gospodarstw niskotowarowych nie jest trudna do wyjaśnienia z ekonomicznego punktu widzenia, jeśli weźmie się pod uwagę ich hybrydową rzeczywistość gospodarczą. Łączą one działalność i dochody z rolnictwa i spoza niego oraz nie rozdzielają tych dwóch źródeł dochodów.

Na powyższej podstawie można zaryzykować stwierdzenie, że w obliczu wzrostu gospodarczego kraju i integracji z UE, polskie niskotowarowe gospodarstwa rolne wydają się strukturą wyjątkowo dobrze nadającą się do jednoczesnego łączenia działalności gospodarczej i społecznej z co najmniej dwóch powodów:

- uzyskania i utrzymania poziomu dochodów gospodarstw domowych rolników w parzystości z rosnącą średnią krajową. W swojej niedawnej rozprawie doktorskiej Catherine Damrot [8, 9] stwierdziła, że zostało to już osiągnięte, a nawet przekroczone. Oczywiście jest, że miał na to wpływ głównie wzrost dochodów pozyskiwanych przez członków rodzin rolniczych spoza rolnictwa oraz dostęp do płatności bezpośrednich z WPR, ale prawdopodobnie również wzrost wydajności;
- mniejszej wydajności pracy gospodarstw niskotowarowych w porównaniu z wysokotowarowymi, co jest związane z wielkością tych pierwszych i to pod względem powierzchni i/lub wielkości ekonomicznej. Podwójne wsparcie do-

chodów rodzin poprzez dochody pochodzące spoza gospodarstwa rolnego oraz płatności bezpośrednio miało więc kluczowe znaczenie dla zapewnienia konkurencyjności cen sprzedaży produktów rolnych i dla finansowania inwestycji, a w efekcie utrzymania lub poprawy wydajności pracy. Obniżając koszty pracy w gospodarstwie do poziomu odpowiadającego wydajności pracy, lub nawet poniżej, zachowały one swoją konkurencyjność w stosunku do gospodarstw profesjonalnych. Mogły dzięki temu zrekompensować w mniejszym lub większym stopniu brak korzyści skali o charakterze technicznym i handlowym. Należy pamiętać, że ważnym elementem WPR jest wsparcie rodzin w kontekście rolnictwa niskotowarowego, a to powoduje, że wymyka się ono porównaniom międzynarodowym wsparcia rolnictwa prowadzonym przez OECD, które zazwyczaj ogranicza się do pomocy publicznej.

Pozostałe podmioty sektora rolnego powstałe na majątku gospodarstw państwowych wydają się być skazane na dalsze ograniczanie ich roli, przez nadanie politycznego znaczenia rozwojowi sektora „profesjonalnych” gospodarstw rodzinnych i w związku z reprivatyzacją mienia wywłaszczonego w 1945 r. Ograniczanie to znajduje również odzwierciedlenie w uprzywilejowaniu podatkowym i para-podatkowym rolnictwa rodzinnego.

## **2. Konsekwencje zróżnicowania poszczególnych państw dla polityki rolnej**

Bez względu na podobieństwa nowych państw członkowskich, dotyczące dziedzictwa komunizmu i transformacji systemowej, ich sytuacja, zarówno na poziomie całej gospodarki, jak i w sektorze rolnym, przemyśle rolno-spożywczym czy na obszarach wiejskich, jest silnie zróżnicowana. W poprzednim rozdziale zaprezentowano, jak specyfika polskiego rolnictwa wpływała na krajową politykę rolną i jak polityka wspólnotowa oddziaływała na ten sektor. W tej części natomiast zostanie przedstawionych w skrócie kilka innych nowych państw członkowskich UE, w celu uzupełnienia dokonanej analizy (tab. 10-13).

### **2.1. Czechy i Słowacja**

Czechy i Słowacja dzieliły wspólną historię komunistyczną aż do roku 1993. Ich struktury rolne były bardzo zbliżone, jednakże bardzo odbiegały od występującej w Polsce. W roku 2007, podobnie jak i w 2003, gospodarstwa rolne o powierzchni ponad 50 ha użytków rolnych obejmowały 93% całkowitej powierzchni UR, przy 64% w UE-15 i jedynie 24% w Polsce (tab. 11). Jednakże kluczowy jest fakt, że przeciętna powierzchnia tych gospodarstw wynosiła w obu analizowanych krajach wciąż ponad 1 tys. ha, przy przeciętnej wielkości gospodarstw tej grupy w państwach UE-15 około 135 ha w 2005 r. Wielkość ta nieco zmalała w Czechach z uwagi na pojawienie się dużych, a zwłaszcza bardzo dużych gospodarstw indywidualnych. Ta hiperkoncentracja, z dominacją ogromnych gospodarstw prowadzonych w formie spółek z pracownikami najemnymi (ponad 80% całości zatrudnienia w rolnictwie), umożliwiła w latach 2000-2007 jedynie niewielki wzrost przeciętnej wydajności pracy w rolnictwie – z 33% do 37% średniej dla UE-15 w Czechach i z 16% do 25% tego poziomu w Słowacji (patrz ta-

bela 1 w części pierwszej). Ponadto ożywienie w rolnictwie tych dwóch krajów było niewielkie na tle rolnictwa innych unijnych krajów Europy Środkowo-Wschodniej (patrz tabela 7 i 8 w części pierwszej). Odnotowano również znaczny i rosnący import netto artykułów rolno-spożywczych, zwłaszcza po przystąpieniu do UE (patrz tabela 16 i 17 w części pierwszej).

Charakteryzowane zjawiska wynikały po części z niższego poziomu dotacji w przeliczeniu na jednego mieszkańca oraz silnej dominacji gospodarczej przemysłu eksportującego, który generował większy realny dochód na mieszkańca niż w innych nowych państwach członkowskich (z wyjątkiem Słowenii). Pozwoliło to prowadzić politykę niskich cen artykułów rolno-spożywczych, które nie zapewniały krajowej samowystarczalności. Dlatego przed uzyskaniem przez Czechy członkostwa w UE poziom cel importowych był wyjątkowo umiarkowany, a wsparcie dochodów rolniczych znacznie większe niż w innych nowych państwach członkowskich (patrz tabela 13 w części pierwszej).

Tabela 10

**Odsetek gospodarstw rolnych uszeregowanych według powierzchni użytków rolnych w UE-15 i dziesięciu nowych krajach unijnych z Europy Środkowo-Wschodniej (w latach 2003, 2005 i 2007)**

Obszar UR (ha)	UE-15	PL	HY	CZ	SK	SL	LT	LV	EE	RO	BG
<b>2003</b>											
0-5	56,6	66,5	89,6	58,1	91,9	57,6	62,1	50,6	50,7	93,8	96,8
5-10	12,3	17,1	4,3	10,5	2,1	26,7	21,0	23,2	19,8	4,9	1,5
10-20	10,2	11,4	2,8	9,4	1,4	12,6	10,5	15,8	14,4	0,8	0,6
20-50	11,0	4,2	1,8	8,5	1,3	2,9	4,6	7,3	9,2	0,2	0,4
>50	9,9	0,8	1,4	13,5	3,3	0,3	1,9	3,0	5,7	0,3	0,8
Łącznie	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100
<b>2005</b>											
0-5	54,6	70,7	89,7	53,0	90,0	59,4	51,4	47,3	45,3	90,9	95,6
5-10	12,9	14,9	4,1	11,2	2,8	25,6	26,0	23,6	20,1	6,8	2,0
10-20	10,7	9,6	2,7	10,3	1,7	11,4	14,3	17,3	15,8	1,5	0,9
20-50	11,3	3,9	2,0	10,3	1,6	3,2	5,9	8,4	10,7	0,4	0,5
>50	10,6	0,8	1,6	15,2	3,8	0,4	2,3	3,4	8,2	0,3	1,0
Łącznie	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100
<b>2007</b>											
0-5	54,5	68,5	89,4	50,4	87,2	59,0	60,5	40,9	36,1	89,8	94,9
5-10	12,9	16,3	3,9	11,4	4,2	25,4	20,1	25,1	21,9	7,6	2,0
10-20	10,5	10,0	2,7	10,2	2,4	11,3	10,7	19,3	17,9	1,8	1,1
20-50	11,2	4,2	2,0	11,3	2,0	3,7	5,6	10,1	13,0	0,4	0,7
>50	10,9	1,0	1,6	16,7	4,2	0,5	3,0	4,7	111,1	0,4	1,3
Łącznie	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100

Źródło: Eurostat, Komisja Europejska i obliczenia własne autora.

Tabela 11

**Udział gospodarstw uszeregowanych według powierzchni w całkowitej powierzchni użytków rolnych w UE-15 i dziesięciu nowych krajach unijnych z Europy Środkowo-Wschodniej (w latach 2003, 2005 i 2007)**

Obszar UR (ha)	UE-15	PL	HY	CZ	SK	SL	LT	LV	EE	RO	BG
<b>2003</b>											
0-5	4,8	1,0	9,5	1,0	2,4	23,0	19,1	9,2	5,8	35,3	15,0
5-10	4,3	18,4	5,4	0,9	0,5	29,8	16,0	14,0	6,4	10,3	2,2
10-20	7,2	23,5	6,9	1,7	0,7	226,7	15,7	18,5	9,3	3,4	1,8
20-50	17,4	17,8	10,1	3,3	1,4	12,3	14,8	18,4	12,8	2,0	2,5
>50	66,3	24,3	68,11	93,1	95,1	8,3	34,9	40,0	65,7	48,8	78,5
Łącznie	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100
<b>2005</b>											
0-5	4,5	17,6	8,4	0,9	2,3	23,5	13,1	7,7	3,8	36,7	13,1
5-10	4,2	17,9	4,6	0,9	0,7	28,7	16,6	12,7	4,8	13,9	2,5
10-20	7,1	22,1	6,1	1,7	0,9	24,3	117,7	18,1	7,4	6,1	22,2
20-50	16,9	18,9	9,8	3,9	1,9	13,8	15,8	18,7	10,8	3,4	3,1
>50	67,2	23,5	71,0	92,6	94,2	9,8	36,8	42,9	73,2	40,0	79,1
Łącznie	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100
<b>2007</b>											
0-5	4,4	17,6	6,8	0,8	2,7	21,8	14,4	5,8	2,4	35,1	10,0
5-10	4,1	17,9	3,9	0,9	1,0	27,5	12,1	10,9	4,0	114,7	2,2
10-20	6,8	21,3	5,5	1,6	1,2	23,8	12,8	16,2	6,5	6,7	2,4
20-50	16,4	18,9	9,0	4,0	2,2	16,0	14,7	18,0	10,1	3,5	3,5
>50	68,3	24,3	74,7	92,7	92,9	10,9	46,0	49,1	77,0	40,0	81,9
Łącznie	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100

Źródło: Eurostat, Komisja Europejska, obliczenia własne autora.

Uzyskiwane wyniki ekonomiczne są pochodną dominacji wielkich gospodarstw odziedziczonych po czasach komunistycznych, a w przypadku Czech także bardzo dużej liczby gospodarstw indywidualnych, które powstały w okresie transformacji systemowej. W 2007 r. intensywność tego rolnictwa była mniejsza o 17% niż w Polsce, a poziom wartości dodanej był o jedną trzecią mniejszy niż w innych nowych państwach członkowskich. Odżyła ponadto stara dyskusja na temat korzyści gospodarczych i społecznych wynikających z powstawania bardzo dużych modernizowanych gospodarstw rodzinnych w porównaniu z dużymi gospodarstwami rolnymi z pracownikami najemnymi. Doświadczenia czeskie (tab. 12), które polegają na przejściu z rolnictwa opartego na podmiotach zatrudniających pracowników najemnych do bardzo dużych gospodarstw rodzinnych jest wydarzeniem bezprecedensowym, więc nie można w tej kwestii wykorzystać doświadczeń Europy Zachodniej.

Wydaje się jednak, że przesunięcie gruntów dzierżawionych przez firmy o wielkości 100 i więcej ESU (średnio 1105 ha użytków rolnych) do nowych indywidualnych gospodarstw miało spontaniczny charakter na poziomie mikro. Nowi „wielcy” rolnicy indywidualni, dysponujący gospodarstwami o wielkości powy-

żej 16 ESU (zwykle byli kierownicy gospodarstw państwowych lub ich potomkowie), zyskali na tych zmianach, biorąc pod uwagę poziom ich poprzednich zarobków. Wzrosła ponadto o 20-30% wydajność pracy w gospodarstwach powyżej 16 ESU, a gospodarstwa miały dostęp do płatności bezpośrednich realizowanych w ramach WPR.

Tabela 12

**Charakterystyka gospodarstw rolnych uszeregowanych według klas wielkości ekonomicznej (liczonej w ESU) w UE-25, Polsce, na Węgrzech i w Czechach**

ESU	Struktura gospodarstw (%)	Średnia powierzchnia użytków rolnych (ha)	Produkcja brutto w 1000 euro na ha	Zużycie pośrednie w 100 euro na ha	Amortyzacja w 1000 euro na ha	Wartość dodana netto w 1000 euro na ha	Wartość dodana netto w 1000 euro na jednostkę pracy
<b>UE-25</b>							
<8	40,9	9,09	1,34	0,64	0,23	0,79	6,03
8-16	18,9	17,39	1,36	0,70	0,23	0,77	9,90
16-40	20,7	36,98	1,38	0,79	0,22	0,71	16,96
40-110	12,9	71,3	1,71	1,04	0,26	0,77	27,92
>100	6,6	166,11	2,54	1,51	0,29	1,08	38,22
Łącznie	100	34,75	1,83	1,06	0,25	0,85	18,19
<b>Polska</b>							
<8	65,3	9,50	1,26	0,74	0,24	0,58	3,62
8-16	22,9	19,66	1,36	0,77	0,21	0,65	6,53
16-40	9,6	35,60	1,42	0,80	0,18	0,70	10,93
40-110	1,7	76,74	1,57	0,94	0,17	0,71	16,50
>100	0,4	428,13	1,28	0,88	0,13	0,45	15,01
Łącznie	100	17,32	1,37	0,79	0,20	0,62	6,03
<b>Węgry</b>							
<8	70,1	12,42	0,99	0,71	0,17	0,28	3,83
8-16	14,6	35,23	0,97	0,64	0,14	0,39	9,88
16-40	7,7	76,20	0,84	0,56	0,13	0,36	11,72
40-110	5,3	175,37	0,80	0,56	0,13	0,32	15,55
>100	2,2	868,47	1,25	0,91	0,12	0,45	14,03
Łącznie	100	47,96	1,04	0,73	0,13	0,38	9,94
<b>Czechy</b>							
<8	27,1	24,13	0,79	0,59	0,15	0,31	5,74
8-16	23,0	44,32	0,67	0,54	0,09	0,30	9,08
16-40	21,2	78,14	0,86	0,64	0,12	0,34	12,66
40-110	11,9	206,10	0,66	0,53	0,11	0,29	13,82
>100	16,8	1105,00	1,24	0,96	0,11	0,41	11,03
Łącznie	100	243,26	1,12	0,87	0,11	0,39	10,99

Źródło: Eurostat, Komisja Europejska (FADN), obliczenia wskaźników dokonane przez autora.

Tabela 13

**Wymiana handlowa artykułami rolno-spożywczymi<sup>a</sup> pomiędzy nowymi państwami członkowskimi i UE-15 w latach 2000-2005 (w mln euro)**

Kraje i grupy krajów	Wyszczególnienie	2000	2001	2002	2003	2004	2005
Polska	eksport	1272	1493	1564	1890	2787	3819
	import	1923	2136	2191	2026	2924	3708
	saldo	-651	-643	-627	-136	-137	111
Węgry	eksport	1141	1365	1415	1470	1696	1830
	import	565	651	740	835	1263	1625
	saldo	576	714	675	635	433	205
Czechy	eksport	531	588	604	613	847	1146
	import	972	1104	1254	1333	1940	2303
	saldo	-441	-516	-650	-720	-1093	-1157
Słowacja	eksport	102	136	138	143	260	365
	import	354	407	404	381	501	634
	saldo	-252	-271	-266	-238	-241	-269
Słowenia	eksport	102	91	104	99	126	248
	import	384	410	417	423	572	675
	saldo	-282	-319	-313	-324	-446	-427
Litwa	eksport	158	183	189	210	319	509
	import	252	278	316	324	404	464
	saldo	-94	-95	-127	-114	-85	45
Łotwa	eksport	41	54	59	70	72	132
	import	208	225	249	248	284	339
	saldo	-167	-171	-190	-178	-212	-207
Estonia	eksport	55	58	72	85	120	161
	import	266	302	311	301	351	423
	saldo	-211	-244	-239	-216	-231	-262
UE-10 <sup>b</sup>	eksport	3486	4064	4238	4685	6350	8339
	import	5400	5992	6370	6364	8890	10864
	saldo	-1914	-1928	-2132	-1679	-2540	-2525
Rumunia	eksport	195	283	251	301	348	388
	import	360	475	519	569	678	829
	saldo	-159	-192	-268	-268	-330	-441
Bułgaria	eksport	185	226	344	299	335	407
	import	205	233	246	253	286	334
	saldo	-20	-7	98	46	49	73
UE-12 <sup>b</sup>	eksport	3866	4573	4833	5285	7033	9134
	import	5965	6700	7135	7186	9854	12027
	saldo	-2099	-2127	-2302	-1901	-2821	-2893

<sup>a</sup> Pozycje 1-24 PKD, bez ryb i produktów rybnych.

<sup>b</sup> Łącznie z Cyprzem i Malcią.

Źródło: Eurostat, Komisja Europejska i obliczenia własne autora.

Z drugiej jednak strony, ten znaczący transfer gruntów rolnych doprowadził do dużego spadku wartości produkcji (o 30-47%), a w przeliczeniu na ha użytków rolnych – o 25%. Na tej postawie można wnioskować, że wielkie podmioty indywidualne prowadzą znacznie mniej intensywną produkcję i zatrudniają mniej osób niż gospodarstwa pozostałej części rolnictwa czeskiego. Te ostatnie bowiem zachowały częściowo wielokierunkową produkcję i odnoszą korzyści ekonomiczne wynikające z dużej skali produkcji zwierzęcej, która pozwala na ich skuteczną integrację w łańcuchu sektora rolno-spożywczego.

Wyjątkowość Czech i Słowacji przejawia się również w niewielkim wzroście cen ziemi rolnej (tab. 13), spowodowanym brakiem konkurencji na rynku ziemi. W okresie transformacji systemowej pojawiło się bowiem niewiele gospodarstw niskotowarowych oraz tych dążących do profesjonalizacji poprzez intensywną produkcję rolniczą, zwłaszcza zwierzęcą. W tym drugim przypadku wiązało się to również z brakiem preferencji dla tego typu gospodarstw w systemie krajowych i wspólnotowych subwencji, które – jak wiadomo – są silnie skorelowane z posiadaną powierzchnią użytków rolnych.

Biorąc pod uwagę nakreśloną wyżej sytuację, można sformułować opinię, że struktura własnościowa czeskiej produkcji rolniczej prawdopodobnie nie ulegnie zmianie w najbliższej przyszłości. Utrzymają się dotychczas funkcjonujące firmy, mimo ich niekorzystnej sytuacji w porównaniu z gospodarstwami indywidualnymi. Wynika to m.in. z faktu zatrudniania stałych pracowników najemnych, niepewności dzierżawy ziemi, a w przypadku spółdzielni rolniczych – także zadłużenia. Oczywiście skutki tej sytuacji są rekompensowane przez dostęp do płatności bezpośrednich realizowanych w ramach WPR. Jednocześnie korzyści podatkowe i parapodatkowe, zagwarantowane rolnikom indywidualnym, oraz projekty Unii Europejskiej oferowane w ramach WPR, wydają się tworzyć warunki do podziału bardzo dużych obszarowo gospodarstw. Jeśli to nastąpi, to z pewnością można spodziewać się wzrostu wydajności pracy i rentowności, ale również znacznego spadku produkcji zwierzęcej i zatrudnienia w rolnictwie, a także zwiększenia importu netto, głównie z Polski i północnych krajów UE-15.

## 2.2. Węgry

Na pierwszy rzut oka specyfika węgierskiej struktury agrarnej plasuje ją pomiędzy polską i „czechosłowacką”, bowiem łączna powierzchnia użytków rolnych kraju jest podzielona niemal po połowie między duże gospodarstwa osób prawnych i gospodarstwa rodzinne. Wśród tych drugich znajduje się znaczący odsetek gospodarstw produkujących jedynie na własne potrzeby, jak i nowy sektor dużych i bardzo dużych gospodarstw indywidualnych, których pochodzenie i orientacja produkcyjna bardzo przypominają ich czeskie odpowiedniki. Jednakże dawny dualizm pozostaje nadal bardzo wyraźnie widoczny. Choć małe gospodarstwa (poniżej 5 ha użytków rolnych) zajmowały w 2007 r. jedynie 6,8% krajowego obszaru użytków, to gospodarstwa o powierzchni UR 5-50 ha obejmowały jedynie 18% krajowych UR, a odsetek ten nie wzrastał. Tę grupę gospodarstw stanowiły w dużej mierze gospodarstwa niskotowarowe i jedynie niewielki odsetek no-

wych gospodarstw profesjonalnych. Natomiast większość ziemi, na której gospodarowały jednostki dysponujące powyżej 100 ha użytków rolnych, należało właśnie do takich profesjonalnych gospodarstw, podobnie jak w Czechach. Jednakże duże gospodarstwa osób prawnych, stanowiące większość tych o wielkości ekonomicznej powyżej 100 ESU (o średniej powierzchni 900 ha użytków rolnych UR), cechuje nieco bardziej intensywna produkcja rolnicza niż nowe duże profesjonalne gospodarstwa z grupy wielkościowej 40-100 ESU (o powierzchni przeciętnej 206 ha UR). Produkcja rolnicza i wartość dodana na 1 ha UR gospodarstw powyżej 100 ESU przewyższa wartość tych wskaźników policzonych dla gospodarstw z grupy 40-100 ESU, odpowiednio o 56% i 41%.

Patrząc na tempo wzrostu w rolnictwie, które było dość niewielkie, można stwierdzić, że węgierska polityka rolna była konfrontowana z tymi samymi dylematami, co jej czeski odpowiednik. Jednak udział dużych gospodarstw w ożywieniu w rolnictwie był na Węgrzech o wiele ważniejszy. Rolnictwo tam miało 2,7-krotnie większy udział w PKB i wносиło ponad 1 mld euro do wymiany handlowej tego kraju, a co więcej – nadal dysponuje olbrzymim potencjałem intensyfikacji produkcji. W związku z tym polityka państwa stara się wspierać powstawanie profesjonalnych gospodarstw średniej wielkości o intensywnej produkcji rolniczej, zwłaszcza produkcji zwierzęcej, które okazały się szczególnie wrażliwe na sytuację rynkową po włączeniu do jednolitego rynku UE. Jak w przypadku pozostałych nowych państw członkowskich, szczegółowa analiza tego rolnictwa wykracza poza ramy tego studium<sup>2</sup>. Jednak na Węgrzech, podobnie jak w innych nowych państwach członkowskich, nadal występują ogromne przeszkody w realizacji dużych inwestycji, niezbędnych dla gospodarstw rolnych o intensywnej produkcji. Jest to powiązane m.in. z brakiem pewności co do trwałości umowy dzierżawnej. W tym kontekście francuskie doświadczenia ze „statusem wynajęcia”, przyjęte w 1945 r., które zlikwidowało tę barierę, mogłyby zostać wykorzystane, jednakże niechętnie nastawienie części węgierskich polityków do tego typu rozwiązań blokowało wszelkie proponowane zmiany legislacyjne. Wywarło to negatywny wpływ na wyniki gospodarstw rolnych, które musiały przeznaczać znaczne kwoty na zakup ziemi rolnej. Chęć posiadania ziemi na własność ma pierwszeństwo przed innymi inwestycjami i intensyfikacją produkcji, a płatności bezpośrednie do hektara, niezwiązane z wielkością produkcji, mogą jedynie wzmocnić tę tendencję.

W świetle polskich doświadczeń można sobie wyobrazić, że przy 25% krajowej powierzchni użytków rolnych zajmowanych przez gospodarstwa poniżej 50 ha, jest miejsce na politykę wsparcia dla gospodarstw niskotowarowych, której celem jest rozwój sektora średnich gospodarstw o intensywnej produkcji. Służą temu zarezerwowane dla nowych państw członkowskich instrumenty wspólnotowe, wspierające podejmowanie odpowiednich działań przez gospodarstwa niskotowarowe. Jest to zryczałtowana kwota rocznej premii w wysokości 1500 euro na gospodarstwo o wielkości od 2 do 8 ESU, które zobowiązują się do zwiększe-

<sup>2</sup> Na podstawie badań terenowych przedstawionych w pracach Darrot, Ghibe i Ciolos-Villemin [8, 9, 13], które również w przypadku Polski są rzadkim źródłem informacji na ten temat.

nia wielkości ekonomicznej o 2 ESU w ciągu trzech lat. Jeśli cel zostanie osiągnięty, środek jest przedłużony o kolejne 2 lata. Badania skutków tego narzędzia polityki strukturalnej [13] nie zostały jednak zakończone.

### 2.3. Rumunia

Udział rumuńskich mikrogospodarstw (o powierzchni do 5 ha), w latach 2003-2007 sięgający 35% w łącznej powierzchni użytków rolnych, nie zmienił się, ale ich liczba spadła o 16%, przy jednoczesnym wzroście średniej powierzchni z 1,17 do 1,37 ha. Tak jak w Polsce przyjęto bowiem minimalny próg 1 ha, jeśli chodzi o dostęp do dopłat bezpośrednich. Nie ma jednak pewności, czy wzrost powierzchni mikrogospodarstw miał charakter rzeczywisty, czy też polegał jedynie na formalnym łączeniu ziemi.

Ekstremalna dwubiegowość rumuńskiej struktury gospodarstw zaczęła słabnąć na rzecz powstawania gospodarstw o rozmiarach pośrednich. Wzrósł udział gospodarstw o powierzchni 5-50 ha (z 16% do 25% powierzchni użytków rolnych kraju) kosztem gospodarstw o powierzchni powyżej 50 ha (ich udział zmalał z 49% do 40%). Zwiększał się przede wszystkim udział gospodarstw niskotowarowych, choć równocześnie pojawiła się niewielka grupa gospodarstw „zawodowych”.

Biorąc pod uwagę doświadczenia Polski, można stwierdzić, że powyższy opis sugeruje politykę rolną odpowiednią dla osiągnięcia uzupełniających się celów, a mianowicie:

- uniknięcie pochopnej likwidacji gospodarstw produkujących wyłącznie na własne potrzeby oraz grupy gospodarstw niskotowarowych o powierzchni 0-5 ha użytków. W kraju o tak dużym zasobie dobrych gruntów rolnych na jednego mieszkańca, jak Rumunia, należy pozostawić jedną trzecią takich gospodarstw (za 10 kolejnych lat 20%, itd.) jako „bufor” antykrzysowy i przeciwdziałający bezrobociu;
- ułatwienie stopniowej modernizacji rolnictwa niskotowarowego oraz zwiększenie jego produkcji sprzedanej, w tym także wzmocnienie działalności pozarolniczej i wzrost dochodów czerpanych spoza rolnictwa. Proces ten już rozpoczął się w gospodarstwach o powierzchni 5-20 ha użytków rolnych;
- ułatwienie stopniowej profesjonalizacji gospodarstw niskotowarowych, podobnie jak w Polsce w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. Proces ten obserwuje się już w Rumunii, ale obejmuje jedynie niewielką grupę gospodarstw w niektórych regionach kraju, o odpowiednich do jego realizacji warunkach [13]. Jest to z pewnością rozwiązanie mniej kosztowne i bardziej korzystne w perspektywie średnioterminowej niż tworzenie na majątku po dawnych gospodarstwach państwowych profesjonalnych gospodarstw na wzór występujących w Europie Zachodniej.

Duże gospodarstwa osób prawnych, powstałe z majątku dawnych państwowych gospodarstw rolnych, obejmują około 35% gruntów rolnych, na ogół tych najbardziej żyznych i najlepiej zlokalizowanych. Specjalizując się w produkcji zbóż i roślin oleistych, wykorzystują ten zasób w dużo większym stopniu niż ich odpowiedniki w Czechach i Słowacji oraz bardziej niż gospodarstwa rodzinne.

Płatności bezpośrednio wypłacane od momentu przystąpienia do UE, a skorelowane z posiadaną powierzchnią użytków rolnych i oddzielone od produkcji, mogą więc prowadzić do krystalizowania się struktury opartej na dużych gospodarstwach, ale bez gwarancji realizowania inwestycji produkcyjnych. Poddane wcześniej analizie przykłady Czech i Węgier wskazują, że przejście od dużych i bardzo dużych gospodarstw do nowych gospodarstw indywidualnych nie jest tu rozwiązaniem. Nie są one bowiem zainteresowane rozwojem produkcji zwierzęcej, sadowniczej czy ogrodniczej na dużych obszarach, zwłaszcza w kontekście formy płatności bezpośrednich, stosowanej w ramach WPR w nowych państwach członkowskich. Co i jak należy w takim razie zrobić z rumuńskimi gospodarstwami państwowymi? Odpowiedź na to pytanie wykracza poza zamierzony zakres tego opracowania i doświadczenia autora. Niemniej jednak, widoczny brak długoterminowego rozwiązania podnosi znaczenie nowej polityki służącej modernizacji sektora gospodarstw niskotowarowych.

Należałoby zatem rozważyć kwestie podziału unijnego wsparcia w ramach sektora, zwłaszcza w nowych krajach członkowskich z uwagi na ich dualistyczną strukturę rolnictwa. Rozwiązaniem nie jest z pewnością redukcja tego wsparcia, zważywszy na rosnące znaczenie rolnictwa tych państw w bezpieczeństwie żywnościowym Europy oraz ekonomicznie i społecznie zrównoważony rozwój sektora rolnego i obszarów wiejskich. Chodzi natomiast o inny podział, uwzględniający dobrze skonstruowaną proporcjonalność wsparcia, aby służył modernizacji gospodarstw niskotowarowych, wspierając ich rozwój w kierunku gospodarstw profesjonalnych, wyróżniających się dużą wartością dodaną, jeśli pozwolą na to warunki.

Tabela 14

**Zmiany przeciętnej ceny ziemi rolnej w latach 2004-2006 (euro/ha)**

Kraje	2004	2005	2006
Polska: ziemia ANR <sup>a</sup>	1261	1454	1893
ziemia prywatna	1788	2108	2385
Węgry	676	742	1550
Czechy	1561	1621	1625
Słowacja	945	982	1017
Litwa	406	536	734
Łotwa	1044	2301	3591
Estonia	408	486	623
Rumunia	284	879	1200
Bułgaria	757	864	1023
Francja	4100	.	4000
Niemcy zachodnie	16035	15825	15941
Niemcy wschodnie	3944	3964	4040
Wielka Brytania	11128	12995	13382
Hiszpania	6668	7081	7548
Holandia	31432	30235	31290
Irlandia	18442	30000	37893
Belgia	23155	22053	27190

<sup>a</sup> Ziemia sprzedana z zasobów ANR.

## Podsumowanie

Rolnictwo krajów Europy Środkowo-Wschodniej zamortyzowało część negatywnych skutków związanych z transformacją ustrojową w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, poprzez rozwój gospodarstw samozaopatrzeniowych i niskotowarowych, które miały wpływ na miejsca pracy, zaopatrzenie w artykuły spożywcze oraz wydatki publiczne w kandydujących krajach PECO. Ale skutkowało to istotnym wzrostem i tak już dużego zatrudnienia w rolnictwie oraz dekapitalizacją majątku. Początkowo występowała także dezindustrializacja przemysłu rolno-spożywczego. Przy całkowitym braku lub przy znikomych subwencjach budżetowych, doprowadziło to do wzrostu cen artykułów rolno-żywnościowych i wprowadzenia silnej ochrony celnej wobec UE-15 oraz światowego rynku. W efekcie nastąpiło obniżenie międzynarodowej konkurencyjności sektora i koniunktury w rolnictwie.

W latach 2000–2008 nastąpiło jednak ożywienie w sektorze rolnym krajów Europy Środkowo-Wschodniej, które ubiegały się, a następnie zyskały członkostwo UE. Ożywienie było wynikiem wysokiego tempa rozwoju gospodarczego i zapowiedzi, a następnie integracji z Unią. Głównym motorem przemian stała się Polska, nie tylko z uwagi na swoją relatywnie dużą wagę, ale również dzięki specyficznej strukturze gospodarstw rolnych: w Polsce istniało bardzo dużo rodzinnych gospodarstw niskotowarowych, o znacznym udziale w podaży produktów rolnych, które dysponowały dodatkowo dochodami pochodzącymi ze źródeł pozarolniczych. Dzięki wzrostowi popytu na żywność, subwencji rolnych i zatrudnienia poza rolnictwem mogły więc pojawić się gospodarstwa profesjonalne, prowadzące intensywną gospodarkę rolną. Stanowiły one w 2005 roku 12% ogółu gospodarstw, a dysponując 38% obszaru użytków rolnych w kraju, dostarczyły 61% krajowej wartości produkcji rolniczej. Utrzymała się też na rynku większość w części zmodernizowanych gospodarstw niskotowarowych, które w 2007 roku gospodarowały na 38% obszaru użytków rolnych i dostarczyły około 1/3 krajowej wartości produkcji rolniczej.

W pozostałych krajach Europy Środkowo-Wschodniej trwało natomiast spontaniczne przekształcanie dużych i bardzo dużych gospodarstw państwowych i spółdzielczych w nowe i nadal duże gospodarstwa osób fizycznych, co doprowadziło do ograniczenia poziomu produkcji o dużej wartości dodanej, tj. zwierzęcej i ogrodniczej. Celem nowej polityki rolnej w tych krajach stało się wspieranie powstawania profesjonalnych gospodarstw o bardziej intensywniej produkcji i posiadających mniejszy obszar użytków rolnych niż dotychczas. Podobnie jak w Polsce, wykorzystywano instrumenty wypróbowane wcześniej w UE – zachęty inwestycyjne, wcześniejsze emerytury, ułatwianie startu młodym rolnikom, tworzenie grup producenckich, szkolenia itd. Najnowsze badania wskazują, że efektywność takiej polityki jest mniejsza niż w Polsce, z powodu braku jej społecznego zakorzenienia, co sugeruje, iż przekształcenia będą trwać dłużej. Odnosi się to głównie do Rumunii i Bułgarii, w małym stopniu do krajów bałtyckich, inna natomiast sytuacja jest w Czechach i Słowacji, gdzie funkcjonują duże gospodarstwa z intensywną produkcją.

W związku z powyższym należałoby zastanowić się nad co najmniej trzema pytaniami/grupami pytań, na które nie znamy dziś odpowiedzi.

1. W jaki sposób polskie gospodarstwa niskotowarowe zdołały pokonać problemy związane z: rozdrobnieniem, złą organizacją rynku, rosnącymi wymogami przemysłu spożywczego oraz supermarketów? Czy gospodarstwa te byłyby ekonomicznie trwałe i zdolne do generowania eksportu produktów rolniczych w innych uwarunkowaniach narodowych? Jaka polityka i jakie ramy instytucjonalne w innych krajach byłyby w stanie zapewnić im trwałość i wzmocnić je ekonomicznie?
2. Druga kwestia nawiązuje do wspomnianego wyżej spostrzeżenia, że dochody pochodzące spoza posiadanego gospodarstwa warunkują konkurencyjność drobnych gospodarstw niskotowarowych, ponieważ dodatkowe dochody rekompensują mniejszą wydajność pracy w stosunku do gospodarstw profesjonalnych. Czy ten obecnie obserwowany wewnątrzrodzinny transfer dochodów oprze się chęci podniesienia poziomu życia i narastaniu postaw indywidualistycznych w społeczeństwach analizowanej grupy krajów?
3. Trzecie pytanie, równie fundamentalne, dotyczy warunków i zasad przejścia od drobnego gospodarstwa niskotowarowego do gospodarstwa profesjonalnego, w którym gospodarstwo domowe jest często nadal „bi-aktywne”.

Obecny kryzys gospodarczy, finansowy i walutowy podnosi znaczenie powyższych kwestii. Brakuje jednak danych statystycznych, by udzielić miarodajnych odpowiedzi na pytanie o zachowania gospodarstw rolnych w tej trudnej sytuacji. Można co najwyżej sformułować pogląd, że podobnie jak w warunkach dramatycznej recesji postkomunistycznej z lat dziewięćdziesiątych XX wieku, drobne gospodarstwa niskotowarowe pełnią rolę „bufora” wobec bezrobocia i kryzysu w krajach analizowanego regionu, w których występują one na większą skalę.

Zaprezentowane w tym artykule poglądy odwołują się do analizy neoklasycznej, która zakłada powstanie optymalnej kombinacji materialnych czynników produkcji w zależności od sytuacji, jaka panuje na tych rynkach. Tego rodzaju analiza nie sprawdziła się jednak wcześniej, począwszy od lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Sektor rolny w analizowanej grupie krajów był wtedy w dużym stopniu wyłączony z rynku pracy, z powodu braku alternatywnych możliwości zatrudnienia poza rolnictwem i utrzymywania się pewnej nadwyżki zatrudnienia w niektórych gospodarstwach osób prawnych (spółki pracownicze oraz spółdzielnie rolnicze), z uwagi na relacje pracowniczo-właścicielskie. Ograniczało to również możliwości powstania rynku ziemi i wykluczało możliwość uzyskiwania dodatkowej rentowności sektora, co eliminowało go z rynku kapitału.

W latach 2000-2008, pomimo wzrostu gospodarczego i rozwoju rynków pracy, ziemi oraz kapitału, także nie sprawdziła się neoklasyczna koncepcja funkcjonowania rynków tych czynników produkcji. W Polsce np. poprawa rentowności części sektora rolnego najbardziej związanego z rynkiem hamowana jest przez nieoczekiwane trwanie (opór) gospodarstw niskotowarowych. Według myślenia neoklasycznego, te ostatnie powinny bowiem ustąpić miejsca gospodarstwom profesjonalnym, wypracowującym pełne wynagrodzenie za wykorzystywane materialne czynniki produkcji, nawet jeśli dzieje się tak w dużej mierze przy pomocy subwencji. W większości krajów nowoprzyjętych nie pojawiło się zatem na

większą skalę profesjonalne rolnictwo, które charakteryzuje duża wartość dodana w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych. Duża rentowność wydaje się być zarezerwowana głównie dla zmechanizowanej produkcji roślinnej prowadzonej na dużą skalę. Produkcja tego rodzaju jest silnie uzależniona od płatności bezpośrednich oddzielonych od produkcji i istnieje obawa, że płatności te są wykorzystywane do celów niezwiązanych z produkcją lub rentierskich.

To wszystko przywołuje kwestię przyszłego podziału środków dostępnych dla gospodarstw w nowych krajach członkowskich w ramach wspólnej polityki rolnej, z uwagi na ich spolaryzowaną (dualną) strukturą agrarną. Rozwiązaniem nie jest z pewnością redukcja tego wsparcia, zważywszy na rosnące znaczenie rolnictwa tych krajów dla bezpieczeństwa żywnościowego Europy oraz ze względu na ekonomicznie i społecznie zrównoważony rozwój sektora rolnego i obszarów wiejskich. Chodzi natomiast o podział, który służy modernizacji gospodarstw niskotowarowych, by w razie zaistnienia odpowiednich warunków mogły stać się one gospodarstwami profesjonalnymi o wysokiej wartości dodanej pozyskiwanej z jednostki powierzchni.

#### Literatura:

1. Alexandri C. (et 3 co-auteurs): The dynamics of farms in Romania – factors of influence. Economic implications and perspectives [in:] Farms in Central and Eastern Europe – Today and Tomorrow. Multi-annual Programme 2005-2009, no 98.1. IERiGŻ-PIB, Warszawa 2008.
2. Benet I.: Transformation of the Hungarian agricultural holdings – with question marks [in:] Farms in Central and Eastern Europe – Today and Tomorrow. Multi-annual Programme 2005-2009, no 98.1. IERiGŻ-PIB, Warszawa 2008.
3. Basek V., Dvila E.: Farm structure in the Czech Republic – today and tomorrow [in:] Farms in Central and Eastern Europe – Today and Tomorrow. Multi-annual Programme 2005-2009, no 98.1. IERiGŻ-PIB, Warszawa 2008.
4. Bazin G., Darrot C., Mouchet Ch.: Premiers effets de la nouvelle politique des prétraitements agricoles en Pologne. Economie Rurale, 2009.
5. Biro S.: The Hungarian land market after EU Accession. Studies in Agricultural Economics, 107, AKI, 2007.
6. Blaas G., Bozik M.: Prospects of the Slovakian farm structure under the CAP [in:] Farms in Central and Eastern Europe – Today and Tomorrow. Multi-annual Programme 2005-2009, no 98.1. IERiGŻ-PIB, Warszawa 2008.
7. Civici A., Jouve A.-M.: Enchâssement social et politique de la propriété foncière dans les Balkans [in:] Transformations foncières dans les Balkans: Roumanie, Albanie, Grèce (sous la direction de A.M. Jouve). Options Méditerranéennes, 82, 2009.
8. Darrot C.: La voie paysanne polonaise, une chimère structurelle qui déconcerte l'Europe "Centre". Autrement, 46, 2008.
9. Darrot C.: Les paysans polonais à l'épreuve de la PAC. Une analyse multidisciplinaire d'un référentiel professionnel pour un dialogue de normes. Thèse doctorale, septembre 2008. Agrocampus-Ouest, Laboratoire de Développement Rural, Rennes.
10. Duponcel M.: Agricultural trade in CEE: main trends, existing trade agreements and emerging policy issues. FAO, Budapest 1999.

11. Dzun W., Józwiak W.: Farms in Poland before and after the EU accession [in:] Farms in Central and Eastern Europe – Today and Tomorrow. Multi-annual Programme 2005-2009, no 98.1. IERiGŻ-PIB, Warszawa 2008.
12. Gburczyk S.: Impact of the Common Agricultural Policy upon the agricultural markets in Poland. Multi-annual Programmes, no. 57.1. IERiGŻ-PIB, Warszawa 2007.
13. Ghibe M.-L., Ciolos-Villemin V.: Quelle politique agricole pour les exploitations de subsistance et semi-subsistance en Roumanie? 3èmes journées de recherches en sciences sociales. INRA-SFER-CIRAD, 9-11 décembre 2009, Montpellier.
14. Halamska M.: Les quasi-paysans polonais dans l'Union européenne. Quel avenir pour cette petite paysannerie? Compte rendu de l'Académie d'agriculture de France, Vol. 93, no. 3, 2007.
15. IERiGŻ-PIB (Institut d'Économie Agricole et Alimentaire) – State of the Polish food economy after Poland's EU accession. Multi-annual Programme, no. 69.1, Warszawa 2008.
16. IERiGŻ-PIB – Farms in Central and Eastern Europe – Today and Tomorrow. Multi-annual Programme, no. 98.1, Warszawa 2008.
17. IERiGŻ-PIB – The agricultural land market: situation and outlook. Multi-annual Programme, no. 89.1, Warszawa 2008.
18. Karwat-Woźniak B., Chmieliński P.: Highly commercial farms in family farming in Poland. IERiGŻ-PIB, Warszawa 2007.
19. Kiss J.: Hope and reality: EU accession's impact on Hungarian agri-food trade. Studies in Agricultural Economics, 107, AKI, 2007.
20. Kornai J.: The Economics of Shortage, Vol. A et B, North Holland, 1980.
21. Pouliquen A.: Agricultural enlargement of the EU under Agenda 2000: Surplus of farm labour versus surplus of farm products. Economics of Transition, no. 2, 1998.
22. Pouliquen A.: Compétitivité et revenus agricoles dans les secteurs agroalimentaires des PECO. Implications avant et après adhésion pour les marchés et les politiques de l'UE. Résumé et texte complet. Commission Européenne DGA, Octobre 2001.  
[http://ec.europa.eu/agriculture/publi/reports/ceeccomp/index\\_fr.htm](http://ec.europa.eu/agriculture/publi/reports/ceeccomp/index_fr.htm)
23. Pouliquen A.: L'agriculture néo-paysanne Roumaine: le tampon social contre la relance globale. Revue d'études comparatives Est-Ouest, 32(2), 2001.
24. Rowiński J.: Significance of EU co-financed programmes for the Polish food economy and rural areas. Multi-annual Programmes, no. 57.1. IERiGŻ-PIB, Warszawa 2007.

*ALAIN POULIQUEN*  
Institut National  
des Recherches Agronomiques (INRA)  
Francja

## INTEGRATION OF THE EASTERN EUROPEAN COUNTRIES WITH THE EUROPEAN UNION: FROM BOOM TO CRISIS IN AGRICULTURE (part 2)

### Summary

The article discusses the problems related to the accession of the Central and Eastern European countries to the European Union in 2004 and 2007. It presents the condition of agriculture in those countries right before the accession, paying particular attention to dual nature of agriculture, where small farms located next to farmers' houses coexisted with large state-owned and cooperative agricultural holdings. The article then describes structural changes in the agriculture of those countries, caused by the transformation of political and economic systems which led to ownership changes. As a result, new types of agricultural holdings appeared with various forms of ownership and different legal status, while the agricultural production decreased. The level and scope of aid for those countries before and after the accession to the European Union were also discussed, with special emphasis on direct payments. The positive impact of the Common Agricultural Policy on agriculture in new Member States was emphasized. However, despite a significant progress made, agriculture in those countries is still characterised by the lower land and workforce productivity than in the EU-15. New Member States, in particular Poland, Hungary and Lithuania, have achieved a significant progress in foreign trade in agri-food products.